

Sygn. akt VIII Gz 59/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Pawłowska - Grzelczak

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko P. S.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej – P. S. od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt XI GNc 747/15 (upr),

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu i odrzucił sprzeciw pozwanej.

U podstaw rozstrzygnięcia legło stwierdzenie, że w sprawie nie zachodzą przesłanki z art. 168 k.p.c. co w konsekwencji doprowadziło do odrzucenia sprzeciwu zgodnie z dyspozycją art. 504 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Rejonowego przywrócenie terminu jest dopuszczalne jeżeli strona nie dokonała czynności procesowej bez swojej winy. Jako kryterium przy ocenie winy w uchybieniu terminu procesowego należy przyjąć obiektywny miernik staranności, a strona winna uprawdopodobnić, że z przyczyn od niej niezależnych nie mogła dokonać czynności w terminie. W ocenie Sądu I instancji takie okoliczności nie miały miejsca w przedmiotowej sprawie albowiem nakaz zapłaty został wysłany do pozwanej na adres ul. (...), (...)-(...) K. – adres ujawniony w (...) zarówno jako adres zamieszkania, jak i adres wykonywania działalności gospodarczej. Pozwana wskazała ten adres także we wniosku o przywrócenie terminu. Przesyłkę prawidłowo awizowano dwukrotnie. Nie została ona jednak przez pozwaną podjęta. W związku z tym uznano ją za prawidłowo doręczoną, a nakaz zapłaty za prawomocny – nadano mu także klauzulę wykonalności. Sąd wskazał także, że z pisma pełnomocnika pozwanej z dnia 10 grudnia 2014 roku (k. 56) nie wynika, aby dalszą korespondencję kierować na jego adres. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że sytuacja zdrowotna i rodzinna pozwanej, o jakiej mowa we wniosku o przywrócenie terminu miała miejsce od grudnia 2014 roku do maja 2015 roku, tymczasem doręczenie miało miejsce w drugiej połowie czerwca i na początku lipca 2015 roku.

W konsekwencji Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że brak jest podstaw do przywrócenia terminu do złożenia apelacji i tym samym wniosek ten oddalił, jednocześnie odrzucił sprzeciw zgodnie z dyspozycją art. 504 § 1 k.p.c.

W zażaleniu na to postanowienie pozwana wniosła o jego zmianę poprzez przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Wskazała, że w okresie od czerwca i lipca 2015 roku zarówno pozwana, jak i jej mąż, przebywali w domu pod wskazanym adresem tj. (...) (...) (...) (...) K.. Podniosła, że nie podjęto próby doręczenia nakazu zapłaty, nie otrzymała awiza, a pracownika firmy doręczeniowej nie widział jej mąż, ona, ani ich pracownik przebywający w miejscu wykonywania działalności gospodarczej w godz. 09:00-17:00.

Pozwana wskazała również, że w przedmiotowym postępowaniu nie przesłuchano świadka przez nią powoływanego – R. S. – i wniosła o przesłuchanie świadków R. S. i L. N. na okoliczność braku skutecznego doręczenia nakazu zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

W świetle dyspozycji art. 168 §1 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Zgodnie natomiast z treścią art. 169 §1 i § 2 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu, natomiast zgodnie z § 2 w piśmie należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek.

Brak winy w uchybieniu terminu powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (por.orz. SN z dnia 19 czerwca 1962r, 4 CZ 35/62, PIP 1977, nr 7, s.144) i przy braniu pod uwagę także uchybień spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem (por. K. Piasecki: Uchybienie i przywrócenie terminu czynności procesowych strony w sprawach cywilnych, OSPiKA 1975, nr 2, poz. 39).

Zdaniem Sądu Odwoławczego ocena wniosku pozwanej o przywrócenie terminu przedstawiona w uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji, obejmująca dokonaną przez ten Sąd wykładnię zastosowanych przepisów prawa okazała się właściwa i nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego. Sąd II instancji w pełni akceptuje stanowisko Sądu meriti i przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią poniższych rozważań.

Pozwana wskazuje, że nie doręczono jej prawidłowo nakazu zapłaty ani zawiadomienia awizo, mimo prawidłowej dwukrotnej awizacji przesyłki, z którą wiąże się ponadto domniemanie doręczenia. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, postanowieniem z dnia 14 listopada 2014 r., sygn. akt I CZ 90/14, przepisy o doręczeniach mają charakter obligatoryjny i wyłączają swobodę w zakresie czynności w związku z nimi podejmowanymi. Nie można uznać doręczenia za skutecznie dokonane jeżeli nie zostało dokonane według reguł przewidzianych w art. 135 i następnym k.p.c. Jeżeli doręczenie właściwe pisma sądowego uczestnikowi postępowania za pośrednictwem operatora pocztowego na adres przez niego wskazany okazało się niemożliwe to zgodnie z art. 139 § 1 k.p.c. należy je złożyć w placówce pocztowej tego operatora, umieszczając zawiadomienie w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w ciągu 7 dni, licząc od dnia pozostawienia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu czynność należy powtórzyć. Przesyłkę niepodjętą placówka pocztowa operatora opatruje na stronie adresowej adnotacją „nie podjęto w terminie” oraz odciskiem datownika i wraz z formularzem potwierdzenia odbioru odsyła sądowi wysyłającemu niezwłocznie po upływie ostatniego dnia do odbioru przesyłki.

Przeprowadzenie doręczenia zastępczego stanowi podstawę do przyjęcia domniemania, że doręczenie przesyłki zostało dokonane. Domniemanie doręczenia pisma adresatowi może być obalone przez wykazanie niepodobieństwa zaistnienia tego skutku. W rozpoznawanej sprawie zaistniały podstawy do uznania, że czynności operatora pocztowego i doręczyciela były prawidłowo podjęte, na co wskazuje analiza adnotacji poczynionych na zwróconej Sądowi przesyłce.

Stwierdzenie skuteczności doręczenia było prawidłowe. Obalenie skuteczności domniemania nadto nie jest objęte zakresem postępowania zażaleniowego, którego zadaniem jest kontrola formalno-prawna poprawności postanowienia wydanego uprzednio przez Sąd. Nie można nie zauważyć również tego, że pozwana nie wykazała w tym zakresie inicjatywy dowodowej i nie zawnioskowała żadnych dowodów, które prowadziłyby do obalenia domniemania

skuteczności doręczenia. Wbrew twierdzeniom podniesionym w zażaleniu, nie został we wniosku o przywrócenie terminu złożony wniosek o przesłuchanie jakiegokolwiek świadka.

Odnosząc się do kwestii ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu przedprocesowym przez pozwaną wskazać należy, iż nie zmienia to oceny w zakresie prawidłowego oddalenia wniosku o przywrócenie terminu. Przede wszystkim wskazać należy, iż pozwana nie wykazała zakresu udzielonego pełnomocnictwa, nie wykazała także, na jaki okres zostało udzielone. Ponadto jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy z jedynego dokumentu jakim jest pismo pełnomocnika pozwanej z dnia 10 grudnia 2014 roku skierowanego do pełnomocnika powoda nie wynika, aby dalsza korespondencja miała być kierowana na jego adres. Co w konsekwencji czyni prawidłowym ustalenie Sądu Rejonowego, że korespondencja została skierowana na adres pozwanej, czemu pozwana nie zaprzeczyła.

Jeżeli chodzi o sytuację zdrowotną i rodzinną pozwanej to niewątpliwie miała ona miejsce w okresie od grudnia 2014 roku do maja 2015 roku, co wskazała sama pozwana i co potwierdzają dokumenty dołączone do akta sprawy (k. 75, 76). Tymczasem doręczenie korespondencji sądowej miało miejsce w drugiej połowie czerwca i na początku lipca 2015 roku.

Spóźnione są również wnioski pozwanej zawarte w zażaleniu, a dotyczące przesłuchania świadków. Pozwana nie wykazała, że powołanie tych dowodów przed Sądem Rejonowym było niemożliwe tj., że zaistniały jakiegokolwiek przeszkody, które uniemożliwiały pozwanej doprowadzenie tych dowodów we wniosku o przywrócenie terminu. Wobec powyższego Sąd odwoławczy pominął te dowody jako spóźnione.

Reasumując stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy orzekł w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu i w konsekwencji w przedmiocie odrzucenia sprzeciwu. W tym świetle Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw do postulowanego w zażaleniu zmiany zaskarżonego orzeczenia.

W związku z tym, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił zażalenie.